



## Odbieranie nauk

*Penor Rinpoche*

Odbieranie nauk Dharmy wymaga odpowiedniej postawy i motywacji: pokory oraz pragnienia uwolnienia od cierpień wszystkich czujących istot. Uczeń, czytamy w pismach, winien być potulny niczym bezrogi jak (który wraz z orężem traci całą hardość i bitność).

Musicie być wolni od trzech wad naczynia: niesłuchania (jak odwrócona misa, której nie można napełnić), niepamiętania (jak dziurawy garnek, w którym nic nie zostaje) oraz dodawania własnych złych emocji do otrzymywanych nauk (jak naczynie skażone trucizną). Strzeżcie się także sześciu splamień: dumy, braku wiary, gnuśności, rozproszenia, napięcia i zniechęcenia. Biorą się one z poczucia bycia lepszym od nauczyciela, braku zaufania do wykładowcy lub nauk, nieprzykładania się do Dharmy, rozkojarzenia światem zewnętrznym, nadmiernego zapatrzenia w siebie oraz zwątpienia (spowodowanego choćby obszernością nauk).

Unikajcie pięciu ułomności pamięci: pamiętania słów, ale nie znaczenia; pamiętania znaczenia, ale nie słów; pamiętania obu, ale bez zrozumienia; pamiętania w złej kolejności; oraz pamiętania błędnego.

Podczas odbierania nauk należy praktykować sześć doskonałości: szczodrość (ofiarowując choćby kwiaty i kadzidło); dyscyplinę (sprzątając, utrzymując porządek, kontrolując swoje zachowanie i dbając o odpowiednią motywację); cierpliwość (nie krzywdząc i najmniejszych owadów, znosząc gorąco, ziab i wszelkie niewygody); pilność (słuchając z radością i autentyczną wiarą bez żadnych wątpliwości wobec wykładowcy i pouczeń); koncentrację (słuchając w skupieniu) oraz mądrość (zadając pytania, aby rozwiązać wątpliwości). W ten sposób gromadzi się wielką zasługę.

Należy także obudzić w sobie cztery rodzaje wiary: natchnioną, gorliwą, ufną i niewzruszoną. Wiara żywa, natchniona rodzi się podczas spotkania z wielkim mistrzem lub wizyty w świątyni, w której oddaje się cześć wyobrażeniom ciała, mowy i umysłu Buddy. Wiara gorliwa towarzyszy pragnieniu uwolnienia się od cierpień niższych światów oraz zaangażowaniu w pozytywne działania. Ufną wiarę w Trzy Klejnoty czuje się całym sercem, a jej niewzruszoność wytrzymuje próbę każdych okoliczności.

I wreszcie powinniście traktować nauczyciela jako biegłego lekarza, nauki jako lekarstwo, siebie jako chorego, a pilną praktykę jako terapię, która pozwoli wam wrócić do zdrowia.

Przed wszystkim musicie być jednak zdecydowani i mieć czyste zamiary. Bez tego trudno osiągnąć sukces w czymkolwiek. W jednym z wcześniejszych żywotów Budda Siakjamuni był pastuszkim i spotkał Kaśjapę, trzeciego Buddę naszej epoki. Owładnięty żarliwym oddaniem, wrzucił mu do żebraczej miski siedem ziaren grochu, dzięki czemu odrodził się następnie jako władca wszechświata równy Indrze, królowi bogów. To pokazuje, że liczy się czystość pobudek i intencji, a nie wielkość ofiary.

*Pema Norbu Rinpocze (1932–2009), uważany za inkarnację Wimalamitry, jako trzeci przewodził szkole njingma na wychodźstwie.*

Przekład na język polski: Adam Kozieł